

# I. STUDIA I ROZPRAWY

ZBYSZKO MELOSİK

ORCID 000-0002-7802-3152

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## KSIĄŻKA JAKO „ZŁOTY STANDARD” W NAUKACH HUMANISTYCZNYCH I SPOŁECZNYCH

ABSTRACT. Melosik Zbyszko, *Książka jako „złoty standard” w naukach humanistycznych i społecznych* [Monographic Book as a “Gold Standard” in Humanities and Social Sciences]. *Studia Edukacyjne* nr 52, 2019, Poznań 2019, pp. 7-22. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. DOI: 10.14746/se.2019.52.1

The article is devoted to the role of monographs in university humanities and social sciences. The various contexts of the main problem are analysed with the special attention to the academic promotion and the „writing as a thinking” thesis. At the end the pedagogical role of the book as a source of linear thinking is considered against the background of the growing dominance of virtual culture.

**Key words:** monograph, research, university, humanities, social sciences

Martine Courant Rife podaje, że kiedy w 1050 roku biskup Leofric objął katedrę w Exeter, w jej bibliotece znajdowało się pięć książek. Mimo wielkich wysiłków z jego strony i stworzenia skryptorium, do jego śmierci w roku 1072 zdołano przygotować jedynie 66 książek. Z kolei, w roku 1442 w bibliotece w Cambridge znajdowało się 122 książek – i zajęło aż pół wieku zwiększenie tej kolekcji do 330<sup>1</sup> (zdaniem wielu autorów książka ze stronami, które można przewracać, zastępując dominujący uprzednio rolowany zwój, stała się ważnym czynnikiem rozwoju i upowszechniania chrześcijaństwa<sup>2</sup>). Powyż-

---

<sup>1</sup> M.C. Rift, *Making Legal Knowledge in Global Digital Environments: The Judicial Opinion as Remix*, [w:] *Writing in Knowledge Societies*, red. D. Starke-Meyerring, A. Pare', N. Artemeva, M. Horne, L. Yousubova, Fort Collins 2011, s. 156.

<sup>2</sup> Por. A.O. Funk, *From Scroll to Codex: New Technology and New Opportunities*, [w:] *History of the Book: Disrupting Society from Tablet to Tablet*, Digital Commons, 2015, adres internetowy: <https://pdfs.semanticscholar.org/e97d/e8878f4e53de227cff192b19d31b093f39e1.pdf>, s. 17-28.

sze fakty stanowią tylko jeden symboliczny wyraz ludzkiej fascynacji słowem napisanym, którego książka jest absolutną krystalizacją (a która miała swój początek znacznie, znacznie wcześniej – na długo przed jej powstaniem).

W epoce Gutenbergowskiej książka przestała mieć swój elitarny charakter – stała się integralną częścią codzienności (w tym również edukacyjnej) i ważnym czynnikiem konstruowania tożsamości (można przypomnieć, że w XIX wieku edycje książek służyły jako podstawa „monumentalizacji literatury”<sup>3</sup>). Obecnie jednak ta dominująca przez wieki forma książki, której istotę (oczywiście treści) stanowi „materialność”, zdaje się tracić swój „uniwersalny status”; zastępowana jest bowiem przez jej digitalne reprezentacje. Nadal jednak pozostaje symbolicznym „apogeum druku”. Nadal także możemy mówić o istnieniu „kultury książki” i metaforycznej władzy książki<sup>4</sup>.

Przez wieki książka stanowiła symbol kultury i była postrzegana jako uosobienie mądrości<sup>5</sup>. W kontekście tym należy zgodzić się z twierdzeniem Jamesa W. Careya, który pisze, że „powstanie książki stanowi nie tylko epizod w historii ludzkiego postępu”, ale także w pewnym sensie „punkt krytyczny”. Uważa on, że dzięki książce powstał nowy „modernistyczny sposób myślenia”, „nowa technologia intelektu”, związana ze zdolnością do czytania drukowanego tekstu (dodam od siebie, że przekształciła ona też – w porównaniu z uprzednimi formami pisania – doświadczenie czytania, a to w związku ze wspomnianym już pojawieniem się kartek/stron jako następujących po sobie przedmiotów percepcji). Jest książka także źródłem historycznego „podziału intelektualnego” w każdym społeczeństwie – na analfabetów i wykształconych<sup>6</sup>. Symbolizuje „wielki podział” na sferę ignorancji i sferę oświecenia (koncepcja „człowieka literackiego”)<sup>7</sup>.

Umiejętność czytania książki zawsze symbolizowała esencję wolności<sup>8</sup>. I obecnie, mimo niemal całkowitej likwidacji analfabetyzmu, czytanie (odpowiednich) książek stanowi – jak wykazują to niezliczone badania – wyraz posiadanego kapitału kulturowego oraz statusu społecznego, wraz z takimi wskaźnikami, jak odwiedzanie muzeów, teatrów i oper, udział w koncertach muzycznych<sup>9</sup>. W literaturze poświęconej stratyfikacji społecznej istnieje przy

---

<sup>3</sup> A. Poletti, *Putting Lives on the Record: The Book as a Material and Symbol of in Life Writing*, *Biography*, Summer 2017, 40, 3, s. 476.

<sup>4</sup> R.E. Day, *The Modern Invention of Information. Discourse, History and Power*, Illinois 2001, s. 10.

<sup>5</sup> A. Marino, *The Biography of „the Idea of Literature”: From Antiquity to the Baroque*, New York 1996, s. 108.

<sup>6</sup> J.W. Carey, *The Paradox of the Book*, *Library Trends*, 1984, 33, 2, s. 105-106.

<sup>7</sup> Tamże, s. 106.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Y. Li, M. Savage, A. Warde, *Social stratification, social capital and cultural practice in the UK. In The Handbook of Research Methods and Applications on Social Capital*, Cheltenham 2015, s. 36.

tym podział na „high” (wysokie) and „low” (niskie) czytanie<sup>10</sup>. Występuje, aby odwołać się do teorii Pierre’a Bourdieu, nierówna „dystrybucja smaku” w dziedzinie czytania<sup>11</sup>. Kategoria „smaku literackiego” odnosi się do tezy, że książki, które się czyta stanowią symbol przynależności do klasy społecznej<sup>12</sup>. I nic się też nie zmieniło od wieków: niektóre światowe religie są nadal „religiami książki”, a ich wyznawcy to „ludzie książki” (można wspomnieć w tym miejscu Biblię, Koran, czy Talmud)<sup>13</sup>. Książka przez wieki stanowiła także potężny czynnik socjalizacyjny: zachodni Kanon książek (dzisiaj krytykowany z wielu perspektyw) uważany był za nośnik kultury Zachodu. Zakładano, że kanoniczne książki pozwalają na przyswojenie sobie „uniwersalnej prawdy i wartości”<sup>14</sup>.

Dodam w tym miejscu, że nie wszyscy ulegli fascynacji książką. I tak, Kant był przekonany, że ludzie, którzy czytają zbyt dużo, tracą zdolność do samodzielnego myślenia<sup>15</sup>. W XIX wieku pojawiła się nawet teza o „chorobie czytania powieści”, która miała być leczona z uwagi na to, że przyczyniała się do zaburzeń mentalnych oraz chorób oczu i mózgu<sup>16</sup>. Uważano też, że „beładne czytanie osłabiające umysły mężczyzn i kobiet prowadzi do zwiótczenia tkanek i ciał i osłabienia żywotności narodu”<sup>17</sup>. Uważano, że czytanie prowadzi do „przestymulowania zmysłów”<sup>18</sup>.

Od początku swojego istnienia książka stanowiła formę „umieszczenia” i „organizacji” wiedzy<sup>19</sup>. W nauce „władza książki” wynika właśnie z „władzy wiedzy”, która jest w niej zawarta<sup>20</sup> (Anna Poletti pisze o „symbolicznej władzy książki”<sup>21</sup>). Jednocześnie wielu teoretyków książki odwołuje się do idei pewnej „skończoności” książki czy jej „ostateczności”. Jacques Derrida

<sup>10</sup> D. Wright, *Cultural Capital and the Literary Field*, *Cultural Trends*, June 2006, 15, 2-3, s. 125.

<sup>11</sup> Tamże, s. 128-129.

<sup>12</sup> Por. odnoszące się w tym zakresie rozważania W. Atkinson, *The Structure of Literary Taste: Class, Gender and Reading in the UK*, *Cultural Sociology*, 2016, 10, 2(2), s. 247-266.

<sup>13</sup> Por. J. Assmann, *Globalization, Universalism, and the Erosion of Cultural Memory*, [w:] *Memory in a Global Age. Discourses, Practices and Trajectories*, red. A. Assmann, S. Conrad, Palgrave Macmillan Memory Studies, New York 2010, s. 128.

<sup>14</sup> W. Casement, *The Great Canon Controversy, The Battle of Books in Higher Education*, New Brunswick 1996, s. X.

<sup>15</sup> K. Littau, *Theories of Reading. Books, Bodies and Bibliomania*, Cambridge 2006, s. 4.

<sup>16</sup> Tamże, s. 5; por. też na ten temat – odnoszące się do czytelnictwa kobiet – rozważania zawarte w książce A. Gromkowskiej-Melosik, *Tożsamość, ciało, medykalizacja*, Kraków 2013; szczególnie rozdział czwarty.

<sup>17</sup> Tamże, s. 5.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> A. Noss, *Locating Knowledge*, [w:] *Cognition and the Book. Typologies of Formal Organization of Knowledge in the Printed Book of the Early Modern Period*, red. K.A.E. Enenkel, W. Neuber, Leiden 2005, s. 35.

<sup>20</sup> J.W. Carey, *The Paradox of the Book*, s. 109.

<sup>21</sup> A. Poletti, *Putting Lives on the Record*, s. 463.

pisze o „naturalnej totalności” książki<sup>22</sup>, a Paul Otlet o „intelektualnej totalności książki”<sup>23</sup>. Anna Poletti podkreśla jej „fundamentalną homogeniczność”<sup>24</sup>. Z kolei Charles Bazerman uznaje, że „tekst pisany stanowi definitywną formę stwierdzenia lub argumentacji”<sup>25</sup>, a Kathleen Wahl podkreśla „definitywność druku”<sup>26</sup>. Podobne podejście prezentuje przywoływany już Paul Otlet, uważając, że książkę – jako formę reprezentacji rzeczywistości – cechuje totalność/całościowość i „pojedyncza jednorodność”<sup>27</sup>. Tak o tym pisze omawiający poglądy Paula Otleta Ron Day: „pojęcie książki jako zamkniętej totalności reprezentowanych faktów było źródłem autorytetu książki i jej pozytywnego realizmu”<sup>28</sup>. „Historyczna metafizyka książki” związana jest więc z jej „istotą” czy „naturą”<sup>29</sup> (bardzo często przy tym idealizowano książkę<sup>30</sup>).

Jak już pisano wyżej, w nauce książka nierozzerwalnie łączy się z wiedzą. Dla naukowców z nauk humanistycznych i społecznych to monografia jest podstawowym środkiem prezentowania rezultatów swoich badań<sup>31</sup>. Tom Mole uznaje, że książka zawsze aspiruje do znaczącego wkładu w wiedzę (przy czym prestiż książki związany jest także z procesem recenzenckim, jak również z okładką, papierem, czcionką – dbałość o to stanowi istotny komponent ostatecznego wizerunku dzieła)<sup>32</sup>.

Podobne stanowisko zajmuje Gary Hall. Uważa on, że w naukach humanistycznych i społecznych to książka, a nie artykuły są „w najwyższym stopniu wartościowanym i prestiżowym sposobem komunikowania [rezultatów badań]”<sup>33</sup>. Twierdzi się, że to właśnie książki mają „potencjał do kształtowania debaty akademickiej i publicznej”<sup>34</sup>. Linda McDowell uznaje, że

<sup>22</sup> Por. J.W. Carey, *The Paradox of the Book*, s. 103.

<sup>23</sup> R.E. Day, *The Modern Invention of Information*, s. 14.

<sup>24</sup> A. Poletti, *Putting Lives on the Record*, s. 476.

<sup>25</sup> C. Bazerman, *Shaping Written Knowledge. The Genre and Activity of the Experimental Article in Science*, London 1988, s. 18.

<sup>26</sup> K. Wagla, *What Kroetsch Said, The Problem of Meaning and Language in What the Crow Said*, Canadian Literature, Spring 1991, 128, s. 103.

<sup>27</sup> Por. R. Day, *Paul Otlet's Book and Writing of Social Space*, [w:] *Historical Studies in Information Science*, red. T.B. Hanh, M. Buckland, Medfor 1998, s. 45.

<sup>28</sup> Por. tamże, s. 46.

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 44.

<sup>30</sup> A. Poletti, *Putting Lives on the Record*, s. 466.

<sup>31</sup> A. Watkinson, *Electronic Solutions to the Problems of Monographs Publishing*, Resource: The Council for Museums, Archives and Libraries, 2001, s. 1; publikacja online – adres internetowy [http://ciber-research.eu/download/Watkinson-Electronic\\_Solutions\\_to\\_the\\_Problems\\_of\\_Monograph\\_Publishing.pdf](http://ciber-research.eu/download/Watkinson-Electronic_Solutions_to_the_Problems_of_Monograph_Publishing.pdf), s. 1.

<sup>32</sup> T. Mole, *The Academic Book as Socially-Embedded Media Artefact*, [w:] *The Academic Book of the Future*, red. R.E. Lyons, S. Rayner, New York 2016, s. 14.

<sup>33</sup> G. Hall, *Digitize this book! The Politics of Ne Media, or Why We Need Open Access Now*, Minneapolis 2008, s. 12.

<sup>34</sup> A. Blunt, *Books and Individual Publication Strategies*, Progress in Human Geography, 2009, 33, 1, s. 120.

w świadomości naukowców książka zachowała swój status „złotego standardu” i wskaźnik „poważnej nauki”<sup>35</sup>; „książka pozwala na syntezę, refleksję i upowszechnianie idei”<sup>36</sup>. Z kolei Melissa Terras podkreśla, że „w naukach humanistycznych monografia to wielka rzecz”; „jeżeli chcesz być poważnie traktowany w naukach humanistycznych, napisz monografię”<sup>37</sup>. Alessandra di Tella pisze o tym następująco:

Od początku naukowej wymiany myśli w naukach humanistycznych monografie akademickie były uznawane za ekspresję najwyższego poziomu wytwarzania wiedzy i jej upowszechniania. I także obecnie, wbrew presji, aby publikować artykuły w czasopiśmie, monografia jest uważana za najbardziej adekwatny i uprawniony sposób pisarstwa akademickiego i najbardziej znaczące kryterium przy szacowaniu reputacji akademickiej i ocenie wkładu [w wiedzę – przyp. ZM] oraz osiągnięć<sup>38</sup>.

Tom Mole pisze, iż monografia uznawana była w wielu dziedzinach nauki za „najbardziej wartościową formę [ekspresji] rezultatów badawczych i ostatecznie sygnałem osiągnięć”, pozwalającym na awans<sup>39</sup>. I kontynuuje: „Monografia stała się «złotym standardem» dla wielu dyscyplin humanistycznych”. Jest centrum naszego akademickiego życia. Od początku istnienia uniwersytetu „kody i architektura strony były wbudowane w tkankę akademii i kariery”<sup>40</sup>. Według Eleonory Belfiore, „akademicki prestiż i reputacja są ciągle w dużej mierze związane z tradycyjnym złotym standardem osiągnięć akademickich reprezentowanym przez (...) monografię”<sup>41</sup>. Wreszcie Blaise Cronin i Kathryn La Barre piszą: „książka jest ciągle główną monetą w królestwie [nauki]”<sup>42</sup>. Książka nadal symbolizuje prestiż, intelektualizm i karierę<sup>43</sup>. Jednocześnie badania potwierdzają, iż naukowcy posiadają silną

<sup>35</sup> L. McDowell, *Why Write Books?* Progress in Human Geography, 2009, 33, 1, s. 123.

<sup>36</sup> Tamże.

<sup>37</sup> M. Terras, *Want to be taken seriously as scholar in the humanities? Publish a monograph*, „The Guardian”, 30 september 2014, adres internetowy: <https://www.theguardian.com/higher-education-network/blog/2014/sep/30/publishing-humanities-monograph-open-access>, autorka profesor

<sup>38</sup> A. di Tella, *Digital Humanities and e-commerce: considerations on digital monographs*, Studia UBB Digitalia, June 2018, 63, 1, s. 43.

<sup>39</sup> T. Mole, *The Academic Book as Socially-Embedded Media Artefact*, s. 14.

<sup>40</sup> Tamże, s. 13.

<sup>41</sup> E. Belfiore, *The Humanities and Open-Access Publishing: A New Paradigm of Values*, [w:] *Humanities in the Twenty-First Century. Beyond Utility and Markets*, red. E. Belfiore, A. Upchurch, Pallgrave 2013, s. 207.

<sup>42</sup> Podają za: A. Zuccala i in., *Can we rank scholarly book publishers? A bibliometric experiment with the field of history*, Journal of the American Society for Information Science and Technology, 2015, 66, 7; wykorzystano wersję online; adres internetowy: [https://static-curis.ku.dk/portal/files/135626338/Zuccala\\_et\\_al\\_JASIST\\_BookPub\\_2014.pdf](https://static-curis.ku.dk/portal/files/135626338/Zuccala_et_al_JASIST_BookPub_2014.pdf), s. 3.

<sup>43</sup> A. van der Weel, *Monographs in a Changing Reading Cultures*, Against the Grain, 2016, 28, 3, Article 13, s. 27, adres internetowy: <https://docs.lib.purdue.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=7359&context=atg>.

wewnętrzną intelektualną motywację do napisania monografii<sup>44</sup> – jako wyrazu ich pasji w zakresie uprawiania nauki. Książka jest też uważana przez większość naukowców nauk humanistycznych i społecznych – jestem o tym przekonany – za apogeum wolności akademickiej.

Dodam, że nawet w Stanach Zjednoczonych, w których – obok Wielkiej Brytanii – występuje zasadnicza orientacja na publikowanie w prestiżowych czasopismach, książka zachowała swój dawny tradycyjnie wysoki status. W najbardziej prestiżowych amerykańskich uczelniach, w naukach humanistycznych monografia – w systemie promocji i oceny – absolutnie dominuje<sup>45</sup>. Występuje tam wręcz niekiedy „tyrania monografii”<sup>46</sup>. Niezwykle znacząca rola monografii w promocjach na amerykańskich uniwersytetach w naukach humanistycznych spowodowała, że nazywa się ją nawet „świętym Graalem”<sup>47</sup>.

Podobnie konkluduje Walter W. Powell: „Na amerykańskich uniwersytetach książki są bardzo ważnym towarem. Są pisane, czytane, dyskutowane i recenzowane”<sup>48</sup>. Również w odniesieniu do kontekstu amerykańskiego, Kristina Nawrotzki i Jack Dougherty twierdzą, iż „napisanie ważnej książki ma bardzo ważne znaczenie dla (...) akademickiego sukcesu”; „dla reputacji w ramach profesjonalnej wspólnoty”<sup>49</sup>. Z kolei Leigh Estabrook podkreśla, że na amerykańskich uniwersytetach najważniejszym kryterium promocji w naukach humanistycznych jest „naukowa monografia, dobrze napisana, z przekonującą argumentacją, oparta na adekwatnych (...) źródłach (...) i opublikowana w prestiżowym wydawnictwie akademickim”<sup>50</sup>. Niektórzy badacze utrzymują, że „monografie badawcze funkcjonują jako barometr stanu dyscypliny”<sup>51</sup>. Specyfika niektórych badań i niektórych dyscyplin wymaga publikowania tekstów w formie „długiej” książki, a nie artykułów w czasopismach. Twierdzi się w tym kontekście, że książka pozwala na szczegółową argumentację. Jest ona też związana z „szerszym intelektualnym znaczeniem

<sup>44</sup> P. Williams i in., *The role and future of the monograph in arts and humanities research*, Aslib Proceedings: New Information Perspectives, 2009, 61, 1, s. 74.

<sup>45</sup> D.C. Stanton i in., *Report of the MLA Task Force on Evaluating Scholarship for Tenure and Promotion*, New York, 2007, adres internetowy: <https://apps.mla.org/pdf/taskforcereport0608.pdf>, s. 39.

<sup>46</sup> Tamże, s. 60.

<sup>47</sup> C.A. Trower, *Success on the Tenure Track: Five Keys to Faculty Job Satisfaction*, Baltimore 2012, s. 37.

<sup>48</sup> J. Wellington, *Getting Publishes. A Guide for Lecturers and Researchers*, London 2003, s. 67.

<sup>49</sup> K. Nawrotzki, J. Dougherty, *Introduction*, [w:] *Writing History in the Digital Age*, red. K. Nawrotzki, J. Dougherty, San Francisco 2013, s. 8.

<sup>50</sup> L. Estabrook, *The Book as the Gold Standard for Tenure and Promotion in the Humanistic Disciplines*, Champaign 2003, publikacja online; adres internetowy: <http://msc.mellon.org/msc-files/Book%20as%20the%20Gold%20Standard.pdf>, s. 4.

<sup>51</sup> K. Ward, *Introduction*, *Progress in Human Geography*, 2009, 33(1), s. 102.



długoterminowych badań”<sup>52</sup>. Alison Blunt w odniesieniu do książek w dyscyplinie geografia napisała:

przyszłość książki w naukach geograficznych zależy od kultywowania intelektualnej kultury, w której ceni się długoterminowe konsekwentne badania, a naukowiec posiada dużo czasu na myślenie i refleksję, czytanie i pisanie oraz wykorzystanie różnego typu wiedzy geograficznej<sup>53</sup>.

Z kolei Ginerva Peruginelli, Sebastiano Faro, Tommaso Agnoloni napisali: „Monografie są uprawnione jako podstawowy instrument dostarczania udokumentowanych rezultatów badań w dyscyplinie prawa”<sup>54</sup>.

Jednocześnie, zauważa się, że w Stanach Zjednoczonych w procesach awansów akademickich w naukach humanistycznych dorobek w wersji elektronicznej jest ignorowany, występuje natomiast zdecydowana dominacja drukowanej monografii<sup>55</sup>. Krytycy takiego podejścia twierdzą, że wynika ono z „nazbyt wąskiej definicji tego, co konstytuuje naukę” i wykluczania nowych form upowszechniania wiedzy naukowej<sup>56</sup>. Przy tym, jedynie w przypadku 30% katedr akceptuje się w procesie oceniania monografie elektroniczne<sup>57</sup>. Píše się wręcz o „stygmatazacji” na wielu amerykańskich uniwersytetach w naukach humanistycznych i społecznych książek publikowanych on-line; nie mogą one służyć jako podstawa awansu naukowego<sup>58</sup>. Taka sytuacja krytykowana jest w związku z faktem, iż w Stanach Zjednoczonych młodzi naukowcy w naukach humanistycznych znajdują się „w potrzasku”. Oto bowiem z jednej strony występują coraz większe trudności w publikowaniu książek, które związane są z brakiem środków finansowych na druk. Z drugiej strony – w przypadku starań o awans naukowy – występują coraz większe wymagania odnośnie umieszczenia monografii w prestiżowym wydawnictwie<sup>59</sup>.

Warto przy tym dodać, że amerykańskie badania wśród uniwersyteckich katedr socjologii wykazały, że pracujący tam naukowcy zorientowani na badania ilościowe publikują głównie artykuły w czasopiśmie, a z kolei prowa-

<sup>52</sup> T. Barnes, *Standards? What Standards? Progress in Human Geography*, 2009, 33(1), s. 120.

<sup>53</sup> A. Blunt, *Books and Individual Publication Strategies*, s. 121.

<sup>54</sup> G. Peruginelli, S. Faro, T. Agnoloni, *A Survey on Legal Research Monograph Evaluation in Italy*, [w:] *The Evaluation of Research in Social Sciences and Humanities. Lessons from the Italian Experience*, red. A. Bonaccorsi, Cham 2018, s. 214.

<sup>55</sup> D.C. Stanton i in., *Report of the MLA Task Force on Evaluating Scholarship*, s. 13.

<sup>56</sup> Tamże, s. 13.

<sup>57</sup> Tamże, s. 43-44.

<sup>58</sup> J.W. Thompson, *The Death of the Scholarly Monograph in the Humanities? Citation Patterns in Literary, Scholarship, Libri*, 2002, 52, s. 122-123.

<sup>59</sup> D.C. Stanton i in., *Report of the MLA Task Force on Evaluating Scholarship*, por. np. s. 32, 39, 62.

dający analizy jakościowe są zainteresowani publikowaniem książek<sup>60</sup> (przez czym katedry, w których preferowano badania ilościowe i publikowanie artykułów zajmowały wyższe miejsca w rankingach, aniżeli te, w których podejmowano badania jakościowe, a wyniki publikowano w książkach)<sup>61</sup>.

Dodam, że również w Polsce monografie w naukach humanistycznych i społecznych odgrywają bardzo znaczącą rolę zarówno jako czynnik reputacji naukowca, jak i niekiedy decydujący komponent naukowego *curriculum vitae* w postępowaniach habilitacyjnych i przewodach profesorskich („rozprawa habilitacyjna”, „książka profesorska”).

Z drugiej strony, ostatnio pojawiła się na Zachodzie teza o kryzysie, upadku, czy nawet „śmierci” monografii<sup>62</sup>, szczególnie w ich klasycznej drukowanej wersji. Jej źródłem są: wspomniany brak środków finansowych<sup>63</sup> (na druk i zakupy do bibliotek), digitalizacja książek (o której jeszcze więcej napisałem) oraz orientacja na publikowanie w wysoko punktowanych czasopismach. Należy nadmienić, że wieści o „śmierci książki” w odniesieniu do USA nie znajdują potwierdzenia w danych dotyczących nauk humanistycznych. W roku 2009 opublikowano tam 47 124 nowe tytuły, w roku 2012 – 51 789, a w roku 2013 – 54 273 (wzrost 2009-2013 – 15%)<sup>64</sup>. Jeśli nawet istnieje nieco inne, niż miało to miejsce jeszcze w niedawnej przeszłości, rozłożenie „akcentów” w orientacji na artykuły w czasopismach i orientacji na monografie (na korzyść tych pierwszych), to jednak książka nadal jest postrzegana w naukach humanistycznych i społecznych jako – powtórzę – apogeum i esencja uprawiania nauki.

Warto przy tym dodać, że w dziedzinie cytowania książki (humanistyczne i społeczne) mają długoterminowy wpływ – przez lata, a nawet dekady, możemy podnieść tutaj ideę „skumulowanych cytatów” (czy cytowań). Cytowanie artykułów kończy się zwykle po kilku latach<sup>65</sup>. Twierdzi się nawet, że wiele znakomitych artykułów publikowanych w humanistycznych naukowych czasopismach nie jest cytowanych przez nikogo<sup>66</sup>. Ewaluatorzy na ca-

---

<sup>60</sup> F. Moksony, R. Hegedus, M. Csa'sza'r, *Rankings, research styles, and publication cultures: A study of American Sociology Departments*, Sociometrics, November 2014, 101, s. 1723.

<sup>61</sup> Tamże, s. 1724.

<sup>62</sup> Por. J.W. Thompson, *The Death of the Scholarly Monograph in the Humanities?* s. 121.

<sup>63</sup> A. di Tella, *Digital Humanities and e-commerce*, s. 43.

<sup>64</sup> Trends in Academic Books Published in the Humanities and Other Fields, w: *Humanities Indicators. A Project of American Academy of Arts and Sciences*, December 2015, publikacja online; adres internetowy: <https://www.humanitiesindicators.org/content/indicator.doc.aspx?i=88#fig392>

<sup>65</sup> All academic books must go digital. How conservative publishers and authors risk killing of books and chapters across University social sciences and humanities, September 29, 2014, publikacja online: *Writing for Research*; adres internetowy: <https://medium.com/advice-and-help-in-authoring-a-phd-or-non-fiction/all-academic-books-must-go-digital-c81b2a8312c>

<sup>66</sup> Tamże.



łym świecie obniżają rangę monografii, także w naukach humanistycznych i społecznych, preferując artykuły w prestiżowych czasopismach, niezależnie czy są one „czytane, wykorzystywane lub cytowane przez kogokolwiek”<sup>67</sup>. Czy więc można zgodzić się ze stwierdzeniem, iż artykuły służą przede wszystkim punktowej ewaluacji, a książki przede wszystkim upowszechnianiu idei?<sup>68</sup> Moim zdaniem, książka stanowi bez wątpienia kontynuację najpiękniejszych intelektualnych kulturowych tradycji, podczas gdy artykuły wpisują się – w naukach humanistycznych i społecznych – w zorientowaną na „wydajność” logikę działania korporacji.

W tym kontekście można przywołać krytykę systemu ewaluacji w Wielkiej Brytanii, gdzie w wielu dyscyplinach artykułów na 8 000 wyrazów znaczy tyle samo, co książka na 100 000 wyrazów<sup>69</sup>.

Kultura publikowania i społeczne odniesienia (...) nauk humanistycznych i społecznych są tak fundamentalnie odmienne od tych, które są typowe dla nauk medycznych i przyrodniczych, że jest całkowicie nieuprawomocnione, aby twierdzić, że instrumenty ewaluacji adekwatne dla jednej dyscypliny można automatycznie zastosować do innych<sup>70</sup>.

Z tej perspektywy nie można więc „uniwersalizować” kryteriów oceny twórczości naukowej narzucając kryteria nauk przyrodniczych czy ścisłych innym; taki zabieg „uderza” bowiem w istotę czy rdzeń nauk humanistycznych i społecznych. Trzeba raz jeszcze podkreślić, że w naukach tych to właśnie wybitne monografie wyznaczają dalsze kierunki badań, wpływają na sposób myślenia i stanowią niekiedy wielkie syntezy, a zdecydowanej większości tematów/problemów w żaden sposób nie można zrekonstruować/przedstawić na kilkunastu stronach artykułu. Trzeba jednak przywołać tutaj oczywisty i banalny fakt, iż w nieunikniony sposób książkę przygotowuje się/pisze się latami. Mówiłem o tym podczas jednego z wystąpień konferencyjnych:

Badania naukowe nie znoszą ani pośpiechu ani presji. Rozwiązanie problemu badawczego, który narodził się w umyśle badacza wymaga czasu – zwykle wielu lat, a nawet dekad. Odkrywanie nowej prawdy o świecie i skryształizowanie jej w nową wiedzę stanowi proces i nie jest „nagłym aktem” (wyjątek „eureki” Archimedesza tylko potwierdza tę regułę). W trakcie tego procesu, myśl naukowca, czy to fizyka-eksperymentatora w laboratorium czy historyka cierpliwie studiującego dawne rękopisy, przekształca się i dojrzewa. Niekiedy powraca do odrzuconych już idei czy pomysłów, niekiedy mknie jak porsche na autostradzie po to, aby stanąć nagle przed czerwonym znakiem

<sup>67</sup> Tamże.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> L. McDowell, *Why Write Books?* s. 122.

<sup>70</sup> V. Blockmans, *The underestimated humanities and social sciences*, [w:] *Quality Assessment for Higher Education in Europe*, red. A. Cavalli, London 2007, s. 91.

zakazu; bo okazało się, że to nie ta droga. Aż w końcu naukowiec – w wyniku długotrwałych systematycznych dociekań – podejmuje decyzję: czas opublikować wyniki badań. Ileż to kluczowych dla rozwoju współczesnej nauki i postępu cywilizacyjnego odkryć powstało po kilkudziesięciu latach wysiłków badawczych... biografie wielu laureatów Nagród Nobla dowodzą tego niezbicie.

W rezultacie, książka z trudem wpisuje się w logikę ewaluacyjną, zgodnie z którą pisać trzeba „szybko” (zasada *Publish or Perish* – „publikuj lub gin”)<sup>71</sup> dominuje w coraz większym stopniu w naukowej kulturze wyższych uczelni. W ramach logiki ewaluacji/parametryzacji tracą więc znaczenie Wielkie Dzieła; przygotowywane zwykle przez kilka, a niekiedy przez kilkanaście lat monografie uosabiające apogeum pasji i satysfakcji z pracy naukowej (a także, jak napisano powyżej – awansu naukowego). A przecież to właśnie książka stanowi apogeum akademickości, jak również źródło prestiżu w – kreowanej przez wspólne intersubiektywne znaczenia – społeczności akademickiej. Odwołam się ponownie do mojego wystąpienia konferencyjnego, w którym stwierdziłem:

Istotą naszej biografii – jako naukowców – jest odkrywanie tajemnicy wiedzy, jest dążenie do zrozumienia prawdy. Nie ma nic piękniejszego niż ta – powodująca skok adrenaliny – eureka, gdy kiedyś gęsim piórem, potem pracowicie długopisem, potem na maszynie do pisania, a dziś zwykle na komputerze – składamy słowa, zdania układają się w akapity, te w rozdziały, w książkę. Na tym polega sens naszej pracy, niekiedy sens naszego życia.

Fascynacja książką i pisanie książki jest wśród naukowców z zakresu nauk humanistycznych i społecznych powszechna. O ile przy tym, jak moge to sądzić na własnym przykładzie, pisanie artykułu do czasopisma jest przez nich traktowane jako „zadanie naukowe”, to książka (szczególnie monograficzna) stanowi „esencję” naukowego indywidualizmu. Jest postrzegana jako apogeum w zakresie „urzeczywistnienia” własnych myśli, a dla niektórych wręcz metafizyczny symbol naukowości. Książka stanowi też jednocześnie abstrakcyjne, jak i materialne uosobienie autorstwa (Paul Otlet uważał, że książka stanowi „dynamiczne ucieleśnienie energii (...) [umysłu i ducha]”<sup>71</sup>, ucieleśnienie „mentalnej energii”<sup>72</sup>). Zwykle występuje przy tym bardzo silna identyfikacja autora z jego książką, jako że uznaje on ją za ekspresję swojej naukowej tożsamości, za swój – powtórzę – indywidualny głos w nauce. Zapis(yw)ana kartka papieru czy strona na ekranie fascynuje przy tym pewnym (niekiedy wręcz narcystycznym) poczuciem władzy nad literami, słowami, akapitami, stronami, rozdziałami. Magia pisania, to magia ekspresji – poprzez litery, język i strony – własnych myśli, idei i wyników badań. Biała kartka papieru czy „czysta strona” na ekranie prowokuje (jest jak magnes), ale jednocześnie stanowi uoso-

<sup>71</sup> R.E. Day, *The Modern Invention of Information*, s. 13.

<sup>72</sup> Tamże, s. 17.

bień obietnicy intelektualnej wolności – można ją zapisać na każdy sposób. Pisanie stanowi więc kulminację władzy i wolności umysłu. Pisanie książki dostarcza przy tym ogromnej przyjemności umysłowej, ale też często emocjonalnej i estetycznej. To także przyjemność przeczucia, że „ktoś mnie przeczyta”, a niekiedy także (niezależnie od realiów) przyjemność marzenia o „przejściu do Historii”, stania się jej częścią poprzez akt „uwiecznienia” swoich myśli (i to tworzy jeden z kontekstów fascynacji tym co napisane, a w szczególności tym co wydrukowane). Tak pisze o tym Alison Blunt:

Z wszystkich przyjemności życia akademickiego napisanie ostatnich słów w ostatnim rozdziale książki ustępuje jedynie oglądaniu i odczuwaniu książki, gdy jest ona ostatecznie opublikowana<sup>73</sup>.

Mamy tutaj do czynienia z nieprawdopodobną przyjemnością patrzenia na własną książkę i trzymania jej w dłoniach, a także z dumą, kiedy widzimy ją na półkach w księgarni czy w bibliotece.

Pisanie książki stanowi – w naukach humanistycznych i społecznych – zupełnie inny proces niż pisanie artykułu. Ta druga forma, relatywnie krótka, wymaga apriorycznej detalicznej konceptualizacji przed napisaniem, zarówno od strony formalnej (dostosowanie do wymogów czasopisma), jak i merytorycznej. Można stwierdzić bez przesady, że już na początku „wszystko wiadomo”. W przypadku książki monograficznej, która jest zwykle projektem kilkuletnim, na początku zwykle znany jest tylko zarys koncepcji, ogólna idea, podstawowe założenia, natomiast często można jedynie przeczuwać, co ostatecznie się „wyłoni” (niekiedy nawet na początku jest fascynujący lub wysoce frustrujący chaos). W naukach humanistycznych proces pisania nie jest procesem odzwierciedlania myśli, lecz jej re-kreacji, przetwarzania, zmiany akcentów, wyłaniania się jej nowych, niekiedy odmiennych trajektorii.

Pisanie nie polega przy tym – jak to ujmują Doreen Starke-Meyerring i Anthony Paré – na „transkrypcji idei” (z umysłu na stronę kartki czy ekran komputera); wpisane w nie jest „tworzenie idei”<sup>74</sup> (nie ma też związku z „przepisywaniem” na papier mówienia).

Według Paula Otleta, książka jako „intelektualny instrument” nie tylko prezentuje teorie, ale „konstruuje je”, nie tylko „przekłada myśli, ale kształtuje je”<sup>75</sup>. Bardzo często przy tym w trakcie pisania następuje, jak wiem z własnego doświadczenia, znacząca re-konceptualizacja wyjściowej koncepcji książki. Często to, co w umyśle, jest „luźno skonceptualizowane, niepowiązane ze

<sup>73</sup> A. Blunt, *Books and Individual Publication Strategies*, s. 121-122.

<sup>74</sup> D. Starke-Meyerring, A. Paré, *The Roles of Writing in Knowledge Societies: Questions, Exigencies, and Implications for the Study and Teaching of Writing*, [w:] *Writing in Knowledge Societies*, s. 12.

<sup>75</sup> R. Day, *Paul Otlet's Book*, s. 45-46.

sobą, czy nawet niespójne”, z czasem, w trakcie pisania, staje się „retorycznie przekonujące, konceptualnie jasne i spójne”<sup>76</sup>.

Ronald T. Kellog podaje w tym kontekście, że pisanie książki to nie jest tylko „akt odzwierciedlania” pewnego stanu umysłu, czy sprawozdawania wyników badań. Pisanie stanowi formę myślenia i jego „instrument”<sup>77</sup> (zakłada się, że ten kto umie dobrze pisać, umie również dobrze myśleć<sup>78</sup>). Całkowicie zgadzam się z twierdzeniem podawanym przez Doreen Starke-Meyerring i Anthony Paré, że „cykliczny ruch między mentalnymi reprezentacjami w umyśle a symbolicznymi reprezentacjami na stronie ma charakter generatywny”<sup>79</sup>. Pisanie jest oczywiście „narzędziem myślenia”, jednakże „pisanie nie tylko wymaga myślenia, ale jest także środkiem myślenia”. „Przez pisanie na jakiś temat autor odkrywa, co myśli na ten temat”<sup>80</sup>.

Można tutaj mówić nawet metaforycznie o „podmiotowości” czystej kartki czy czystej strony ekranu w stosunku do myśli; myśl jest co prawda przelewana na papier czy ekran, ale tenże proces wizualizacji sam w sobie wpływa zwrótnie na umysł autora. Pisanie jest więc procesem umysłowo-wizualnego doświadczania własnych re-kreowanych myśli. Taki sposób myślenia, akcentujący podmiotowość „papieru” w relacji do autora czy zasadę partnerstwa między nimi, eksponują Keith Oatley i Maja Djikic, które piszą, iż „pisarz eksternalizuje myśli na papier”, następnie zmienia je pod wpływem czytania. Uważają one, że relacja między pisanem a papierem pozwala na wyłonienie się typu myślenia niemożliwego bez owej tymczasowej, zewnętrznej pamięci<sup>81</sup>. Papier jest postrzegany w tym kontekście jako „partner konwersacji”<sup>82</sup>.

Dodam w tym miejscu, że jestem bardzo silnie przywiązany do tradycyjnych, drukowanych książek i tradycyjnego sposobu uprawiania nauki, jednakże uważam, że możliwości, jakie daje – metaforycznie ujmując – „ekran komputera” w zakresie kreatywnego przetwarzania własnych myśli w trakcie pisania są znacząco większe, niż ma to miejsce, kiedy pisze się książkę piórem, długopisem lub na dawnej maszynie do pisania. Możliwość szybkiego przetwarzania tekstu na ekranie generuje szybsze „migotanie myśli”, ich szybszą i bardziej wielowymiarową rekonstrukcję i rekontekstualizację. Komputer pozwala na szybkie przekształcanie szyku zdań i akapitów / myśli; dzięki temu stymuluje alternatywność myślenia, „jednoczesną wielowarian-

<sup>76</sup> K. Oatley, M. Djikic, *Writing as Thinking*, Review of General Psychology, March 2008, 12, 1, s. 14.

<sup>77</sup> R.T. Kellog, *Psychology of Writing*, New York 1994, s. 14.

<sup>78</sup> Tamże, s. 16.

<sup>79</sup> D. Starke-Meyerring, A. Paré, *The Roles of Writing in Knowledge Societies*, s. 12.

<sup>80</sup> R.T. Kellog, *Psychology of Writing*, s. 16.

<sup>81</sup> K. Oatley, M. Djikic, *Writing as Thinking*, s. 10.

<sup>82</sup> Tamże, s. 12.

towość”. Nie ma przy tym obawy, że poprzedni sposób myślenia zostanie zniesiony czy zagubiony, bowiem wszystko można równolegle zapisywać na twardym dysku. Możemy „rozbujać” wyobraźnię, przekraczać horyzonty i przerywać własne scenariusze epistemologiczne. Na ekranie komputera można też pozwolić sobie na pisanie „ryzykowne” i poddać się „porywom myśli”, bowiem zawsze istnieje możliwość powrotu. Można w tym miejscu przywołać słynną zasadę Marshall McLuhana *medium is a message* („przekaznik jest przekazem”), która w tym przypadku odnosi się do wspomnianej możliwości jednoczesnego „pisania wielu wariantów myśli” i nawet poddania się (niebezpiecznemu) urokowi jednego z nich. Również pisząc TEN TEKST, pytam często siebie: czy to ja panuję nad moim tekstem, czy mój tekst panuje nad moim umysłem?

O tej ostatniej kwestii tak pisała bardzo obrazowo Agnieszka Gromkowska-Melosik:

Pisząc, poszukujemy „logiki tekstu”, myśli przewodniej, wokół której tworzymy narrację. Początek pisania przypomina mi ogromną, rozległą, pełną zakoli, plaż i bocznych nurtów, rzekę. Trudno niemal zorientować się, w którą stronę ona płynie. Jeszcze wszystko może się zdarzyć: fragmenty myśli i pomysłów, cudze cytaty, przypisy do kanonicznych dzieł... Toń – bez końca. I nagle... każdy, kto pisze, kto poszukuje własnej „idei tekstu” zna tę ekscytującą „eurekę” – odkrycie „logiki rzeki (...)”. Woda płynie szybciej, coraz szybciej, nurt jest zwarty, zintegrowany... Niekiedy wydaje mi się, że „to nie ja piszę tekst”, ale „tekst pisze mnie”, jestem porwana przez nurt narracji. Mijają godziny, a ja płynę, nie zważając na przemyskające po obu stronach krajobrazy (...)<sup>83</sup>.

W ostatniej części tego artykułu chciałbym podjąć problem „pedagogiki książki”<sup>84</sup>. Na wstępie przywołam opinię Maggie Jacson, która twierdzi, iż w epoce dominacji nowych technologii i wirtualizacji sposobów zdobywania wiedzy oraz informacji wytwarzana jest „kultura społecznego rozproszenia, intelektualnej fragmentacji, zmysłowego oddzielenia”. Gubimy w niej zdolność do zachowania uwagi i koncentracji<sup>85</sup>. Mamy do czynienia z „erozją naszej zdolności do głębokiej, trwającej w czasie, percepcyjnej uwagi – stanowiącej podstawę prywatności, mądrości i postępu kulturowego”<sup>86</sup>. Jesteśmy, jej zda-

<sup>83</sup> A. Gromkowska-Melosik, *Tekst i władza interpretacji*, Zeszyty Naukowe Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, Zeszyt 8, red. A. Domagała-Kręciach, Z. Szarota, Kraków 2004, s. 30-31.

<sup>84</sup> Wykorzystam tutaj bardzo niewielkie fragmenty mojej książki: *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013 – z tej jej części, która nosi tytuł „Zakończenie: pedagogika i młodzież (powrót do rzeczywistości)”.

<sup>85</sup> M. Jackson, *Distracted. The Erosion of Attention and The Coming Dark Age*, Amherst 2009, s. 13.

<sup>86</sup> Tamże, s. 13.

niem, wręcz ukształtowani przez dekoncentrację<sup>87</sup>. W swojej książce używa ona dla określenia nowego sposobu funkcjonowania umysłu pejoratywnego i odwołującego się do makdonaldyzacji pojęcia „McThinking” (mak-myślenie).

Istnieje więc możliwość, iż wielu współczesnych ludzi jest przestymulowanych przez – mających swoje źródło w nowych mediach i technologiach – bodźce (kakofonie dźwięków i zastępujących się niezwykle szybko obrazów). Bodźce te mają charakter chaotyczny, fragmentaryczny, rozproszony, nie dając przy tym żadnego całościowego obrazu. „Pedagogika książki” tworzyłaby warunki do „zatrzymania (się)” w czasie i przestrzeni. Czytanie książek dałoby możliwość dystansu wobec „świata bodźców” oraz przejścia od klikania do linearności w procesie rekonstrukcji własnej tożsamości<sup>88</sup>. Książka w swojej formie materialnej stanowi, z perspektywy pedagogicznej, unikatową przestrzeń zdobywania doświadczenia, refleksji i kontemplacji – w sposób prywatny czy wręcz osobisty. Tradycyjna biblioteka, z tysiącami książek na półkach, może stanowić wręcz odświeżającą przestrzeń dla Internetu (z jego kulturą klikania, której wspaniałości i możliwości nie kwestionuję) i telewizji (z przesłakiwaniem z kanału na kanał). Gromadzenie książek w ich postaci materialnej (co oczywiście nie wyklucza gromadzenia tekstów na twardym dysku) stanowi formę kultywowania tradycji kulturowej. Nie oznacza to dla mnie jednak żadnego sposobu odrzucenia uczestnictwa w rzeczywistości medialno-wirtualnej, tworzonej przez Internet, telewizję, czy inne technologie. Obydwa te sposoby zaangażowania – jeden związany z kulturą druku (i szelestem kartek), a drugi z kulturą wizualną (i nowymi technologiami) – są ważne i warte kultywowania.

## BIBLIOGRAFIA

- Assmann J., *Globalization, Universalism, and the Erosion of Cultural Memory*, [w:] *Memory in a Global Age. Discourses, Practices and Trajectories*, red. A. Assmann, S. Conrad, Palgrave Macmillan Memory Studies, New York 2010.
- Atkinson W., *The Structure of Literary Taste: Class, Gender and Reading in the UK*, *Cultural Sociology*, 2016, 10, 2(2).
- Barnes T., *Standards? What Standards?* *Progress in Human Geography*, 2009, 33(1).
- Bazerman C., *Shaping Written Knowledge. The Genre and Activity of the Experimental Article in Science*, London 1988.
- Belfiore E., *The Humanities and Open-Access Publishing: A New Paradigm of Values*, [w:] *Humanities in the Twenty-First Century. Beyond Utility and Markets*, red. E. Belfiore, A. Upchurch, Pallgrave 2013.
- Blockmans V., *The underestimated humanities and social sciences*, [w:] *Quality Assessment for Higher Education in Europe*, red. A. Cavalli, London 2007.

<sup>87</sup> Tamże, s. 14.

<sup>88</sup> Por. też rozważania w książce M. Klichowskiego, *Między linearnością a klikaniem. O społecznych konstrukcjach podejść do uczenia się*, Kraków 2012.



- Blunt A., *Books and Individual Publication Strategies*, Progress in Human Geography, 2009, 33, 1.
- Carey J.W., *The Paradox of the Book*, Library Trends, 1984, 33, 2.
- Casement W., *The Great Canon Controversy*, The Battle of Books in Higher Education, New Brunswick 1996.
- Day R., *Paul Otlet's Book and Writing of Social Space*, [w:] *Historical Studies in Information Science*, red. T.B. Hanh, M. Buckland, Medfor 1998.
- Day R.E., *The Modern Invention of Information. Discourse, History and Power*, Sotuhern Illinois University, Illinois 2001.
- di Tella A., *Digital Humanities and e-commerce: considerations on digital monographs*, Studia UBB Digitalia, June 2018, 63, 1.
- Estabrook L., *The Book as the Gold Standard for Tenure and Promotion in the Humanistic Disciplines*, Champaign 2003, publikacja online; adres internetowy: [/http://msc.mellon.org/msc-files/Book%20as%20the%20Gold%20Standard.pdf](http://msc.mellon.org/msc-files/Book%20as%20the%20Gold%20Standard.pdf).
- Funk A.O., *From Scroll to Codex: New Technology and New Opportunities*, [w:] *History of the Book: Disrupting Society from Tablet to Tablet*, Western Oregon University, Digital Commons, 2015, adres internetowy: <https://pdfs.semanticscholar.org/e97d/e8878f4e-53de227cff192b19d31b093f39e1.pdf>
- Gromkowska-Melosik A., *Tekst i władza interpretacji*, Zeszyty Naukowe Forum Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych Polskiej Akademii Nauk, Zeszyt 8, red. A. Domagała-Kręcioch, Z. Szarota, Kraków 2004.
- Gromkowska-Melosik A., *Tożsamość, ciało, medykalizacja*, Kraków 2013.
- Hall G., *Digitize this book! The Politics of Ne Media, or Why We Need Open Access Now*, Minneapolis 2008.
- Humanities Indicators. A Project of American Academy of Arts and Sciences*, December 2015, publikacja online; adres internetowy: <https://www.humanitiesindicators.org/content/indicator.doc.aspx?i=88#fig392>
- Jackson M., *Distracted. The Erosion of Attention and The Coming Dark Age*, Amherst 2009.
- Kellog R.T., *Psychology of Writing*, New York 1994.
- Klichowski M., *Między linearnością a klikaniem. O społecznych konstrukcjach podejść do uczenia się*, Kraków 2012.
- Li Y., Savage M., Warde A., *Social stratification, social capital and cultural practice in the UK*, In *The Handbook of Research Methods and Applications on Social Capital*, Cheltenham 2015.
- Littau K., *Theories of Reading. Books, Bodies and Bibliomania*, Cambridge 2006.
- Marino A., *The Biography of „the Idea of Literature”: From Antiquity to the Baroque*, New York 1996.
- McDowell L., *Why Write Books?* Progress in Human Geography, 2009, 33, 1.
- Melosik Z., *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Kraków 2013.
- Moksony F., Hegedus R., Csa'sza'r M., *Rankings, research styles, and publication cultures: A study of American Sociology Departments, Sociometrics*, November 2014, 101.
- Mole T., *The Academic Book as Socially-Embedded Media Artefact*, [w:] *The Academic Book of the Future*, red. R.E. Lyons, S. Rayner, New York 2016.
- Nawrotzki K., Dougherty J., *Introduction*, [w:] *Writing Histiry in the Digital Age*, red. K. Nawrotzki, J. Dougherty, San Francisco 2013.
- Noss A., *Locating Knowledge*, [w:] *Cognition and the Book. Typologies of Formal Organization of Knowledge in the Printed Book of the Early Modern Period*, red. K.A.E. Enenkel, W. Neuber, Leiden 2005.

- Oatley K., Djikic M., *Writing as Thinking*, Review of General Psychology, March 2008, 12, 1.
- Peruginelli G., Faro S., Agnoloni T., *A Survey on Legal Research Monograph Evalutation in Italy*, [w:] *The Evaluation of Research in Social Sciences and Humanities. Lesssons form the Italian Experience*, red. A. Bonaccrosi, Cham 2018.
- Poletti A., *Putting Lives on the Record: The Book as a Material and Symbol of in Life Writing*, Biography, Summer 2017, 40, 3.
- Rift M.C., *Making Legal Knowledge in Global Digital Environments: The Judicial Opinion as Remix*, [w:] *Writing in Knowledge Societies*, red. D. Starke-Meyerring, A. Pare', N. Artemeva, M. Horne, L. Yousoubova, Fort Collins 2011.
- Stanton D.C. i in., *Report of the MLA Task Force on Evaluating Scholarship for Tenure and Promotion*, New York, 2007, adres internetowy: <https://apps.mla.org/pdf/taskforcereport0608.pdf>
- Starke-Meyerring D., Paré A., *The Roles of Writing in Knowledge Societies: Questions, Exigencies, and Implications for the Study and Teaching of Writing*, [w:] *Writing in Knowledge Societies*, red. D. Starke-Meyerring, A. Pare', N. Artemeva, M. Horne, L. Yousoubova, Fort Collins 2011.
- Terras M., *Want to be taken seriously as scholar in the humanities? Publish a monograph*, „The Guardian”, 30 september 2014, adres internetowy: <https://www.theguardian.com/higher-education-network/blog/2014/sep/30/publishing-humanities-monograph-open-access>
- Thompson J.W., *The Death of the Scholarly Monograph in the Humanities? Citation Patterns in Literary, Scholarship*, Libri, 2002, 52.
- Trower C.A., *Success on the Tenure Track: Five Keys to Faculty Job Satisfaction*, Baltimore 2012.
- van der Weel A., *Monographs in a Changing Reading Cultures*, Against the Grain, 2016, 28, 3, Article 13, s. 27, adres internetowy: <https://docs.lib.purdue.edu/cgi/viewcontent.cgi?article=7359&context=atg>.
- Wagla K., *What Kroetsch Said, The Problem of Meaning and Language in What the Crow Said*, Canadian Literature, Spring 1991, 128.
- Ward K., *Introduction*, Progress in Human Geography, 2009, 33(1).
- Watkinson A., *Electronic Solutions to the Problems of Monographs Publishing*, Resource: The Council for Museums, Archives and Libraries, 2001, s. 1; publikacja online – adres internetowy [http://ciber-research.eu/download/Watkinson-Electronic\\_Solutions\\_to\\_the\\_Problems\\_of\\_Mongraph\\_Publishing.pdf](http://ciber-research.eu/download/Watkinson-Electronic_Solutions_to_the_Problems_of_Mongraph_Publishing.pdf)
- Wellington J., *Getting Publishes. A Guide for Lecturers and Researchers*, London 2003.
- Williams P., Stevenson I., Nicholas D., Watkinson A., Rowlands I., *The role and future of the monograph in arts and humanities research*, Aslib Proceedings: New Information Perspectives, 2009, 61, 1.
- Wright D., *Cultural Capital and the Literary Field*, Cultural Trends, June 2006, 15, 2-3.
- Zuccala A., Guns R., Cornacchia R., Bod R., *Can we rank scholarly book publishers? A bibliometric experiment with the field of history*, Journal of the American Society for Information Science and Technology, 2015, 66, 7, adres internetowy: [https://static-curis.ku.dk/portal/files/135626338/Zuccala\\_et\\_al\\_JASIST\\_BookPub\\_2014.pdf](https://static-curis.ku.dk/portal/files/135626338/Zuccala_et_al_JASIST_BookPub_2014.pdf)